

ATO z Gazeta.

Uwaga! Uwaga! Zaginął samolot

a pilot — Stanisław Skibicki

jest zrozpaczony

LzG poszukuje!

szczegóły — strona czwarta

Oprócz Lata z Gazeta zapowiada się lato z truskawkami. Plantatorzy zgodnie zapewniają, że zimowe (br!) mrozy uczyniły wiele szkód na plantacjach porzeczek i w sadach. Mało kwiecia zauważyliśmy na wiśniach, śliwach, a o morelach i brzoskwinich nie ma co marzyć. Obfitość truskawek jest więc w tym wypadku uśmiechem fortuny. Okazuje się, że jej łaska-

wość nie musi wcale oznaczać truskawkowej tortury dla tych wszystkich, którzy nie przepadają za tym specjałem. Państwo Andrzejewscy (dziękujemy za pozdrowienia z parkingu w Sajenku) poinformowali nas, że suwalskie lasy toną w poziomkach.

Ogłaszamy więc wielkie zbieranie. Tylko bez niszczenia krzewinek i

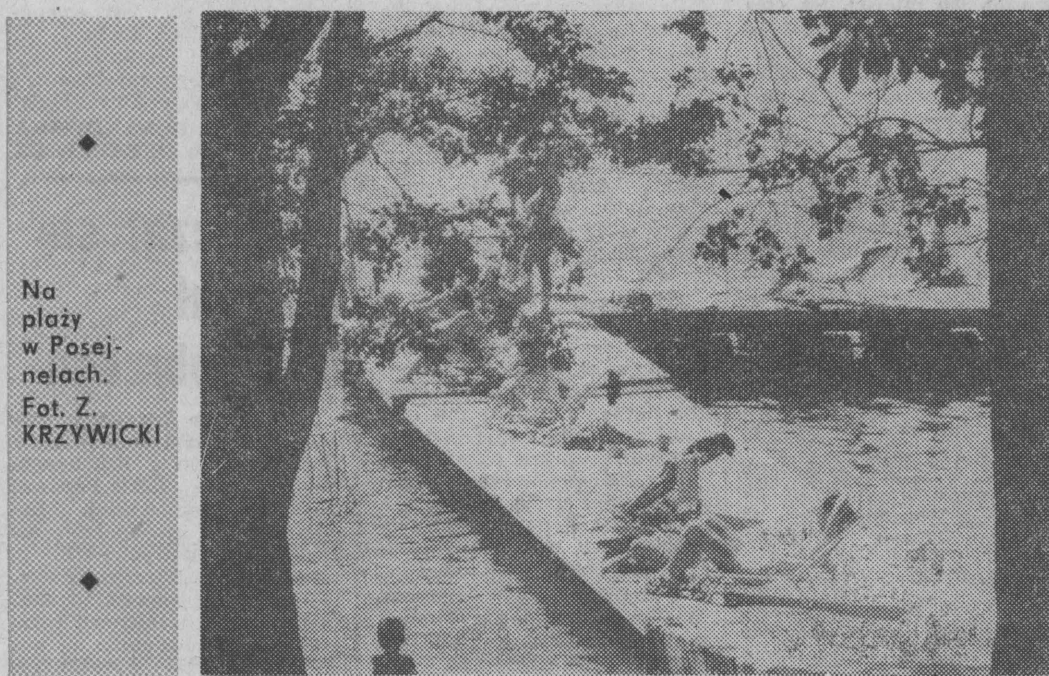
poszycia. Za rok przyjdą następni!

A GDZIE ZAROBIĆ?

Wojewódzka Komenda OHP w Suwałkach, a dokładniej Młodzieżowe Biuro Pracy oferuje możliwość do zarobienia nieźle sumki. Kto się jeszcze nie zdecydował, niech przynajmniej zapisze adres: ul. Kościuszki 82. Panu pułkownikowi Górnikowi z KW OHP dziękujemy za telex!

A w ogóle latem najważniejsza pogoda. Dyżurny synoptyk — Czesław Rosa zapowiada jeszcze tylko jeden — dzisiejszy — dzień upałów. Potem będzie trochę czasu na leczenie wymęczonej skóry. Od czwartku — ochłodzenie. Spodziewane burze i przelotne opady. Pogoda w sam raz na poziomki. Jak wyglądają one w tym roku —

Szukajcie na str. 4.



Na plaży w Posejnelach.
Fot. Z. KRZYWICKI

Przed VII sesją UNCTAD

9 bm. w Genewie rozpoczyna się VII sesja UNCTAD (Konferencja Narodów Zjednoczonych do spraw Handlu i Rozwoju). Jest to najważniejsza w dr. wydarzenie w sferze międzynarodowych stosunków ekonomicznych. Na czele delegacji polskiej do Genewy stoi minister Handlu Zagranicznego Andrzej Wojcik, który 7 bm. podzielił się z dziennikarzami opiniami na temat uczestnictwa naszego kraju w pracach tej organizacji.

Stwierdził, że celem UNCTAD jest polepszenie warunków do ożywienia gospodarczego i zwiększenia wymiany handlowej. Chodzi m. in. o oddziaływanie na celu znoszenia barier protekcyjnych, wywołujących z pobudek politycznych. Jednym z zasadni-

Ciąg dalszy na str. 2

Litwa—Suwalskie

Ruszył handlowy konwój

INFORMACJA WŁASNA

Wraz z wrozczeniem się osmiu „Starów” i „Avii” PTHW i STW na punkt graniczny w Ogrodnikach rozpoczęła się przygraniczna wymiana towarów między woj. suwalskim i Litewską SRR. Z przeciwnej strony nadjechało siedemnaście samochodów wypełnionych lodówkami, młynkami do kawy, kanistrami do paliwa, pianami „Ryga”, rowerami młodzieżowymi, telewizorami „Sijalis”, dywanami, odświeżaczami powietrza, podszewką krakiewką i papierem toaletowym. Ich wartość — 600 tys. rubli.

Wczorajsze transporty to pierwszy efekt podpisanej w maju br. umowy między Suwalskiem i LSRR. Kontrakt

na obecne półrocze opiewa na 15 mln rubli. Jest tym cenniejszy, że dotyczy towarów najbardziej poszukiwanych na

Ciąg dalszy na str. 2

119 prac ze zbiorów Muzeum Narodowego przekazano do białostockiego Ratusza

★ Obrazy Aleksandra Szturmana ozdoba galerii malarstwa polskiego

INFORMACJA WŁASNA

Muzeum Narodowe w Warszawie rozpoczęło przekazywanie około 60 tys. eksponatów do innych muzeów w kraju. Jest to część wieloletnia w życie zasad i propozycji resortu Kultury i Sztuki, dyskutowanych ostatnio na

posiedzeniu zespołu dziedzictwa kulturowego Narodowej Rady Kultury, a dotyczących ustanowienia sieci muzeów o specjalnym znaczeniu, których zadaniem byłoby nadzor

Ciąg dalszy na str. 2

Ren znowu zanieczyszczony

Ledwo ministrowie ds. ochrony środowiska państw nadreńskich zdołali złożyć solemnne obietnice, że do r. 2000 Ren stanie się tak czystą rzeką, że będzie w niej można łowić łososie, a już jej wody zostały zanieczyszczone ściekami z zakładów chemicznych szwajcarskiego koncernu „SANDOZ”. Jak podają władze policyjne w Bazylej, wody Renu zabarwiły się w poniedziałek na niebiesko, nie-

szkodliwym jakoby dla zdrowia barwnikiem w ilości 2 kg. Ścieki pochodzą z tego samego zakładu „Sandoza”, który w listopadzie ubr. zatruł wody Renu, niszcząc w ten sposób niemal całe życie biologiczne. Policja poinformowała, że również w poniedziałek do szklanych butelek bazylijskiego magazynu środków chemicznych.

(PAP)

Tezy II etapu reformy ożywiły nadzieje

Poniedziałkowe posiedzenie Komisji Reformy Gospodarczej uwięzowało ważną część dyskusji nad tezą II etapu reformy. Gdyby prace nad zasadami kontynuowania porównać do pisanie książki, można by powiedzieć, że mamy za sobą fazę konceptu. Z większymi lub mniejszymi zastrzeżeniami co do poszczególnych rozdziałów, ich wzajemnej spójności i przejrzystości przyszłego wywodu, koncept ten oceniony został pozytywnie zarówno przez grono czytelników, jak też krytyków. Sprawa jest jednak poważniejsza. Nie o poweseć tu bowiem chodzi, ale o kształt naszej gospodarki, jej sprawność, zdol-

ność adaptacyjną do procesów zachodzących w świecie, a co najważniejsze do zaspokajania aspiracji społecznych nie tylko w wąskim materialnym sensie.

W dyskusji nad teząmi często zwracano uwagę na ułomność dzielenia na etapy procesu reformy, zapoczątkowanego przed kilku laty. Jest w tym wiele racji. Tezy w pewnym sensie stanowią powrót do słusznych założeń, pierwotnych założeń ideologicznych, które okazały się trudne w realizacji. Dziś jednak patrzymy na ten model bogatsi o doświadczenia kilku lat. Nie też dziwnego, że Komisja Reformy Gospodarczej

rozpatrywała łącznie raport z realizacją reformy w roku 1986 oraz wyniki dyskusji nad tezą II etapu.

Przesłanką opublikowania też było również przekonanie o konieczności ożywienia społecznej warstwy reformy. Po trudnych latach jej wdrażania — nie zawsze konsekwentnego — brak spektakularnych efektów pobawił reformę części zwolenników. Z tego punktu widzenia, jak się wydaje, tezy spełniły swą rolę. Przy wszystkich zastrzeżeniach, co do ich czytelności. Ożywiły nadzieje na sprawniejsze funkcjonowanie gospodarki. Są to jednak nadzieje różne od tych, jakie obserwowano na początku lat 80-

tych, bardziej oparte na realiach i znajomości praw ekonomicznych niż na luxorycznej wierze w „cud gospodarczy” wywołany dotknięciem czarodziejskiej różdżki ustaw i aktów prawnych.

Ciąg dalszy na str. 2

Na uczelniach:

technicznej i humanistycznej

Emocje i upał

★ NA PB DOMINUJĄ PANOWIE ★ FILIE OKUPUJĄ PANIE ★ DO 15 LIPCA — SPRAWDZIANY

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj o godz. 8 w gmachu Politechniki Białostockiej panowała cisza. We wszystkich dużych salach, a nawet na korytarzach, zasiadli do rozwiązywania zadań przyszli inżynierowie.

W auli zdawali kandydaci na architekta. Po sprawdzian z rysunku do dalszych zmagani przystąpiły 83 osoby. Nim otwarto kopertę z zadaniami: przewodniczący ko-

Ciąg dalszy na str. 2



Architektura na PB, jak zwykle modna. O jedno miejsce na tym kierunku ubiega się trzech kandydatów. Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 157 (11 152)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 8.07.1987

r.

Wydanie 1, 2

Cena 10 zł

Na przetwory, ze śmietaną, na eksport

Czy aura dopieści truskawki

★ W SUWALSKIM ROZPOCZĘTO SKUP ★ PÓLMETEK NA POŁUDNIU REGIONU ★ PEŁNIA SEZONU W PRZETWÓRNIACH

INFORMACJA WŁASNA

Prawdziwie gorący sezon przeżywają zakłady kontraktujące truskawki. W punktach skupu przyjmowanie surowca rozpoczyna się pod koniec dnia, zaś zwożenie do spółdzielni ogrodniczych i zakładów przetwórczych odbywa się nocą. Dopiero nad ranem praca dobiega końca. Z nastaniem dnia owoce dostarcza się do sklepów, przetwarza na kompoty lub mrozi. Tak będzie do końca zbiorów.

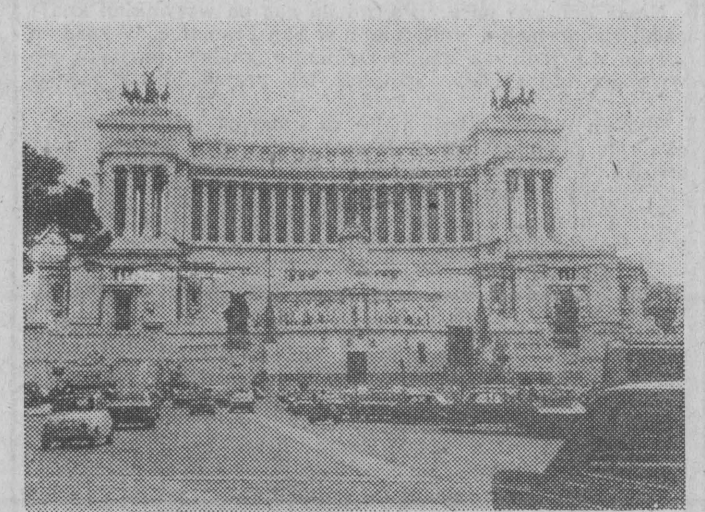
Dzięki ofiarnej pracy załóg spółdzielni ogrodniczych nie trwały surowiec jest zagospo-

Do wczoraj skupiono 117 ton, (na planowane 1500 ton).

Również w woj. białostockim dojrzewanie plantacji jest zróżnicowane w czasie. Spółdzielnia Ogrodnicza w Sokółce rozpoczęła skup parę dni temu. Natomiast zbiorów w regionie spóźnieni bielskiej mogą się za parę dni skończyć, jeśli utrzyma się suza. Ujemne skutki braku wilgoci obserwuje się na plantacjach zlokalizowanych na glebach lekkich, piaszczystych, zarówno w woj. białostockim jak i łomżyńskim. Zielone owoce nie dojrzewają, a wyróżniają się węgliną. Cała roślina również węgliną i rozkłada się na gorącym płasku.

Jeśli w najbliższym czasie nie spadnie deszcz, sezon truskawkowy może zostać skrócony, a plony — obniżone. Na razie wydajność plantacji szacuje się jako niezłą, na poziomie ubiegłego roku.

Ciąg dalszy na str. 2



WŁOCHY. Plac Wenecki z Monumento Nazionale (Pomnikiem Narodu) w Rzymie. Tu znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza, Muzeum Zjednoczenia Włoch i pomnik króla Wiktora Emanuela II.

CAF — BIERUT

Posiedzenie

Biura

Politycznego

7 bm. Biuro Polityczne KC PZPR oceniło realizację uchwały X Zjazdu w części dotyczącej budownictwa mieszkaniowego. Uznano jej dotychczasowe efekty za niezadowalające, zalecając pilne podjęcie skutecznych decyzji oraz działań dla poprawy sytuacji.

Dokonując oceny przygotowań do II etapu reformy gospodarczej omówiono dotychczasowy przebieg i wyniki dyskusji nad teząmi oraz kierunki prac nad wykonaniem zawartych w nich założeń.

Biuro Polityczne zapoznało się z informacją o przebiegu wizyty Wojciecha Jaruzelskiego w Japonii.

(PAP)



Wiadomości dnia.

Spotkanie Szwadnadze — Genscher

★ MOSKWA — Ministrowie spraw zagranicznych Związku Radzieckiego i RFN Eduard Szwadnadze i Hans-Dietrich Genscher podpisali wczoraj protokół w sprawie realizacji porozumień międzyrządowych o współpracy naukowej i technicznej, w tym o współpracy w dziedzinie wykorzystania energii atomowej w celach pokojowych, polioctwa, ochrony zdrowia i medycyny.

Rozpoczęcie procesu w Czarnobylu

★ MOSKWA — We wtorek w Czarnobylu rozpoczął się proces sądowy przeciwko byłemu dyrektorowi elektrowni atomowej w Czarnobylu, głównemu inżynierowi i 4 innym pracownikom elektrowni. Sędzią wyjątkowej Sądu Najwyższego ZSRR przewodniczy członek Sądu Najwyższego Raymond Brice. Stronę oskarżenia reprezentuje zastępca prokuratora generalnego ZSRR.

Zamieszki religijne

★ NAIROBI — 15 osób zostało rannych, w tym jedna przebywała w szpitalu, w stanie krytycznym, w wyniku zamieszek na tle religijnym w Bungome, w zachodniej Kenii. Policja rozpoczęła śledztwo w tej sprawie.

Masakra pielgrzymów

★ DELHI — Grupa uderzeniowa, przypuszczalnie podobnej ekstremistycznej, zaskoczyła, zabiła i raniła w świątyni w miejscowości Pindia, w stanie Madhja Pradesh, co najmniej 38 osób, a obojętnie podziemia przodkowskich. Zamachowcy weszli do świątyni i otworzyli ogień do pielgrzymów. Ci ostatni uciekali się do miejscowej policji, miejsca pielgrzymek wyznawców religii Hindu.

Podziemna próba atomowa

★ MOSKWA — 7 lipca w Związku Radzieckim na poligonie w Jakutii przeprowadzona została podziemna próba eksplozji atomowa. Ślady wybuchu uwylniały się na głębokości 20 kilometrów. Próba eksplozji atomowej przeprowadzona w związku z potrzebami gospodarki i obrony Związku Radzieckiego.

(opr. ska)

Goście z Bułgarii w woj. białostockim

INFORMACJA WŁASNA

Od wczoraj, 7 bm. przebywa na Białostocczyźnie grupa konsultacyjna Bułgarskiej Partii Komunistycznej. W jej skład wchodzi: zastępca kierownika Sektora Agitacji w Wydziale Polityki Ideologicznej Komitetu Centralnego BPK — Penczo Karagiurow oraz sekretarz Komitetu Okręgowego BPK w Tergowiszte — Ulian Dimolarowa.

Celem pobytu bułgarskiej delegacji, przybywającej do naszego kraju na zaproszenie KC PZPR jest zapoznanie się

z doświadczeniami PZPR w zakresie pracy ideologicznej. Goście spakali się wczoraj z aktywnym i pracownikami Wydziału Ideologicznego i Informacji KW oraz Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego.

W trakcie pobytu w woj. białostockim — delegacja zwiedziła Hajnowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego, Białowiecki Park Narodowy a także spotkała się z aktywnym ideologicznym Hajnowki, (aw)

Tragiczne losy meksykańskich imigrantów

W stanie Texas poniosło śmierć 18 Meksykan, którzy przybyli tutaj na zarobek. Ktoś zamknął od zewnętrznych drzwi wagonu towarowego, który w ogromnym upale stał przez 12 godzin na torach stacji Sierra Blanca. Z całej grupy przeżyła tylko jedna osoba. Zdołała ona przeżyć, co umożliwiło jej oddychanie. W relacji nadanej przez sieć telewizyjną ABC, Meksykanin ten opisał meczarnie swych towarzyszy, którzy sadusili się w wago-

nie, w którym temperatura dochodziła do 60 stopni. Po to, by przybyć do USA i zarobić tam choćby niewiele pieniędzy, ubodzy mieszkańcy krajów latynoamerykańskich mają tylko jedno wyjście — zostać „nielegalnym imigrantem”. Oznacza to oddanie ostatnich oszczędności kombinatorom, którzy potajemnie przemycają „żywy towar” przez granicę meksykańsko-amerykańską. „Nielegalni imigranci” pracują póź-

Ciąg dalszy na str. 2

Giną dorośli i dzieci

Alarm na wodach!

INFORMACJA WŁASNA

Nie starczyło wyobraźni młodemu sternikowi (lat 23), który zabrał na żaglówkę pięć osób (w tym... dwóch niewidomych!) i jedną zupełnie nie umiejącą pływać, bez sprzętu ratunkowego. Działło się to na jeziorze Kisajno w pobliżu ośrodka „Almatu”. Żaglówka „Foka” przy zwrocie położyła się na wodzie, wszyscy wypadli.

Dziewczyna nie umiejąca pływać nie zdążyła się uchwycić łodzi i zaczęła tonąć. Ruszył jej na pomoc sternik. Ciało obojga nie odnaleziono do dziś.

W samym niemal środku Suwałk, nad zalewem, także doszło do tragedii. Obok strąconego kąpieliska utonął 6-

Ciąg dalszy na str. 2

Jutro w „Gazecie”

♦ „Z czego i za co modernizować Zakłady Stolarski Budowlanej w Sokółce, gdy brak środków bo większość wypracowanego zysku trzeba wprowadzić w postaci podatków. Albo jak doskonale system motywacyjny i rozwój działalności wytwórczej, jeśli nie ma powiązania funduszu plac z efektami pracy.”

W CODZIENNYCH KONTAKTACH

♦ „Spróbowano kiedyś wypasu pastwiskowego młodych byczków. Ogrodzono kilkadziesiąt arów, wygnano na łąkę. Przysła pierwsza burza i... zwierzęta pognały, gdzie oczy poniosą. Nie przyzwyczajone. Skąd mogły wiedzieć, że to tylko piorun w bagna trzasnął. Dobrze mówić, że wypas łąkowy jest najekonomiczniejszy. Ale w warunkach „Wizny” jak nadających się do tego, jest raptem dla ok. 2 tys. sztuk.”

ODBIĆ SIĘ OD DNA I POSZYBOWAC

♦ „Na honorowym miejscu widnieje tam hasło „Nudziarze są grabarzami rewolucji. Należałoby ich traktować jak reakcyjnych”. Program zajęć potwierdza, że ci młodzi nie chcą nudy. Zresztą nuda powstaje tam, gdzie nie ma ciekawych zajęć. Oni mieli.

MŁODYCH SPOSOB NA ŻYCIE I NUDĘ

Pierwsze ofiary fiesty

We wtorek rozpoczęła się w Pampelunie słynna fiesta, której główną atrakcją będą walki torreadorów. Byli, które wezmą udział w corridzie, przebiegły rano wąskimi ulicami miasta. W tradycyjnej gonitwie wzięło udział ponad 1000 osób, z których 31 zostało rannych. Festival San Fermin potrwa do 14 lipca.

(PAP)

Pogoda

DZIS — zachmurzenie małe, w godzinach wieczornych ustraszające do umiarkowanego i dużego, z możliwością wystąpienia lokalnych opadów przelotnych i burz. Temperatura maksymalna 28-29 st. C, minimalna 22-24 st. C. Wiatr słaby, południowy, w nocy umiarkowany, północno-zachodni. JUTRO — miejscami przełotne opady, chłodniej. IMIENINY: Elżbiety, P. Kopa.

(B)

Reforma w eskaerach

Wiceprezes Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Białymstoku — Jan Sek niechętnie zgodził się na rozmowę o sytuacji ekonomicznej eskaerów. Porozmawiamy, gdy będzie ona lepsza — perswadował. Wiedziałem, że białostockie spółdzielnie, w porównaniach krajowych, zajęły ostatnią pozycję pod względem wyników finansowych w minionym roku, lokując się za województwami chełmskim i białkopodlaskim. Syntetyczne wskaźniki bywają jednak mało przejrzyste i potrzeba więcej argumentów, aby zrozumieć, co się dzieje w tym dziale gospodarki.

Spożycie w przeszłości

Nie możemy uniknąć spożycia w przeszłości, sięgając lat siedemdziesiątych i 1982 roku, kiedy to zaczęto wdrażać zasady reformy gospodarczej. Działalność kółkowi powiadają, że nowy system zarządzania został wprowadzony do jednostek nie przygotowanych na takie zmiany, obciążonych długami. W latach 1975—81 eskaery poniosły prawie 600 mln zł strat, z tego tylko w r. 1981 — ok. 140 mln. Zadłużenia bankowe w kredytach przekroczyły 700 mln zł.

1982 roku — ogólnie biorąc — działalność usługowo-produkcyjną zamknęła się, po raz pierwszy, zyskiem sięgającym ponad 26 mln zł. W latach 1983—84 każdorazowo przekraczała 100 mln zł, a w ubiegłym roku wyniosła nieco powyżej 62 mln.

Na torze przeszkód

Obecnie eskaery wyrażają różnicę się od tych sprzed lat. Rozwinęła się w nich przede wszystkim działalność warsztatowa (ponad 600 mln zł w 1986 roku). Co się na nią składa? Z długiej listy wymienić trzeba najważniejsze: przeglądy techniczne i diagnostyczne ciągników, usługi wulkanizacyjne, kowalstwo i ślusarstwo, regeneracja części zamiennych, produkcja drobnego sprzętu rolniczego oraz podejmowanie przedsięwzięć kooperacyjnych z przemysłem. W licznych przypadkach działające spółdzielnie przypominają dobrze zorganizowane zakłady usługowo-wytworowe w mieście. Park maszynowy jest systematycznie wzbogacany o nowe obrabarki i inne urządzenia techniczne.

Ktoś może zapytać: a gdzie są usługi mechaniczne dla indywidualnych rolników? SKR-y nie rezygnują z nich,

nadal stanowią one podstawowy kierunek działalności, łącznie z pracami transportowymi daje to prawie 40 proc. rocznej wartości sprzedaży. W ostatnich latach i w tej dziedzinie zachodzą zmiany, które mają wpływ na kształtowanie struktury potencjału usługowego. Rolnicy o wiele rzadziej zamawiają traktory, a o orki, podorywki czy bronowania. Z prostej przyczyny — coraz więcej jest prywatnych ciągników i sprzętu (owoczystego). W tym czasie pokazuje się wzrost na kombajnowanie zbóż i rzepaku, wysiew nawozów oraz chemiczną ochronę roślin.

Gdy poruszamy sprawy dotyczące usług dla rolników trudno uniknąć krytycznych ocen. Eskaery — jak się zdaje — zbyt mało zajmują się ich usprawnianiem, poprawą jakości i terminowości. Często odnośnie wrażenie, że cały

czas traci się na niepotrzebne wydatki. Trzeba wyrazić nadzieję, że eskaery starczy pomysłów i siły na wyeliminowanie zaniedbań oraz wywindowanie produkcji roślinnej i zwierzęcej na poziom, który można będzie ocenić jako zadowalający. Wojewódzkie władze kółek rolniczych opracowały program usprawnień i zaczęły go wprowadzać w życie.

Od czasu wprowadzenia zasad reformy gospodarczej SKR-y uzyskały duży zakres samodzielności. Zarząd wojewódzkiego związku nie posiada dziś większych możliwości ingerencji w ich wewnętrzny ekonomikę i sposoby zarządzania. Praktyka życia codziennego wymaga jednak czasem odmiennego postępowania, a wynika to po części z niedostatku fachowych kadr, zwłaszcza średniego i wyższego doboru. Tym tłumaczy się różnice, liczne słabości eskaerów, ich niską efektywność gospodarczą.

Wysięk idzie w kierunku „rozkręcania” produkcji warsztatowej i budowlanej. W ciągu ostatnich trzech lat średni stan ciągników zmniejszył się o 317 sztuk. Pogorszyło się też ich wykorzystanie, mierzone liczbą przepracowanych godzin. Za to wzrosła zaangażowanie traktorów w usługi transportowe (często poza rolnictwem). Ograniczenie są usługi kieszonkarskie (wybito się tylko w jednym roku 15 maszyn do zbioru zielenek).

Słaby punkt

Produkcja rolna w ZGR woj. białostockiej — podobnie jak w całym kraju — nie może być przedmiotem chluby. Wiemy dobrze o tym, że ponad siedem tysięcy hektarów, które one uprawiają, zalicza się do gleb nader słabych i rozproszonych, nieradko wymagających melioracji. Dość można jeszcze inne argumenty na usprawiedliwienie kiepskich wyników. Od 1984 roku plony zbóż systematycznie spadły; przy 17,8 kwintala z hektara w 1986 r. były one mniejsze o blisko 4 kwintale. W chowie trzody chlewniej obniżyły się przrosty dobowe, a jednocześnie wzrosła zużycie pasz. Procent upadków zwierząt, zdaniem fachowców, trudno uzasadnić racjonalnymi, obiektywnymi przyczynami. Wszystko to składa się na niską efektywność chowu zwierząt.

Gospodarka rolna należy do wyjątkowo słabych punktów. W r. 1982 przyniosła ona niewielkie zyski, podczas gdy w r. 1986 straciła „skoczność” do prawie 50 mln zł. Eskaery chciałyby ograniczyć za wszelką cenę skalę produkcji rolnej, która z różnych powodów jest dla nich bardzo dolegliwa. Takie stanowisko zajmuje też zarząd WZRKIOR. W sytuacji, kiedy brakuje chętnych do zagospodarowania gruntów PFZ, nie można spodziewać się łatwych rozwiązań. Te hektary nie powinny leżeć odległymi, niech więc zostaną w do-

Od 1982 roku zatrudnienie zmalało w nich o blisko 870 osób, w tym o 723 na stanowiskach robotniczych. Spadek liczby pracowników — jak mi wyjaśniono — ma swe źródła w racjonalnych poszukiwaniach oszczędności. Jest to jednak nie tyle trudność ze znalezieniem fachowców w „głębokim terenie”. Czytając dane obrazujące sytuację w tej dziedzinie, łatwo zauważyć, że nadal zbyt dużo ludzi pracuje w administracji; robotnicy stanowią bowiem 73,1 proc. wszystkich zatrudnionych.

Dziesiątka

Dziesięć jednostek kółek rolniczych zamknięto ubiegłoroczny bilans stratami finansowymi. Kilka z nich m.in. w Mielniku, Boćkach i Czyżach notowały ujemne wyniki przez kolejne lata. Kierownictwo WZRKIOR objęło specjalnym nadzorem te spółdzielnie, bo psują one obraz kółkowej gospodarki. Zdaniem Jana Seka porównania bywają chyłone z uwagi na lokalne uwarunkowania. Nie odmawiam mu racji, lecz fakty — bądź co bądź — są wymowne. Gdy inne wojewódzkie organizacje kółek rolniczych (na przykład — łomżyńska) ruszyły, nieczym z kopyta, do przodu, to białostocka spadała w tabelach na najniższe pozycje.

Nie zakończmy artykułu tym nieco zgrzytliwym stwierdzeniem. Znamy mi się bowiem — jak się zdaje — trafnie — przedsięwzięcia, aby białostockie eskaery miały lepsze notowania. Pierwsze rezultaty są całkiem obiecujące. Przyjdzie czas, że i o tym napiszemy w innej tonacji.

LESZEK KOŁEŚNIK

Śladem krytyki

Naradą w złodzieja

Wszystkie sprawy wymienione w piśmie Prokuratury zostały schwyty i ujawnione przez załogę służby powołanej do ochrony mienia i przekazanej do dyspozycji organów ścigania.

Czy jest to dowód „niemal absolutnego braku kontroli”, pozostawiam ocenę Czytelnikom.

Faktem jest, iż ujawnienie złodziejstwa nie pociąga odpowiedzialności karnej wobec zastosowania amnestii, ale o tym już autor artykułu dyskretnie milczy.

W dalszej części artykułu czytelnicy dowiedzą się, iż „w procedurze grupy

Oszczędność na zdrowiu

nerwowanie, a nawet agresję ludzi. Przykładowo: 15 ubm. omal nie doszło do ulpny personelu i zdemolowania apteki przez kobiety oczekujące na zakup walizki. Trzeba było wyzwać milicję. Takie sytuacje występują po każdej dostawie leków.

Dziury nocne oraz w dni wolne od pracy mogą pełnić tylko farmaceutów posiadających wyższe wykształcenie. Takich pracowników w tej aptece pracuje za 13,5 godziny jej pracy dziennie jest jedna kolejka, a w godzinach pracy poszczególnych przychodni kolejką — bardzo duża. Powoduje to zniecierpliwienie, zde-

Współpraca gospodarcza z Rumunią

Śporym wydarzeniem w stosunkach handlowych i gospodarczych z Rumunią było w ostatnich tygodniach podpisanie na Międzynarodowych Targach Poznańskich przez „Kolex” umowy ramowej z partnerami rumuńskimi na dostawy do naszego kraju po 3 tys. wagonów — węglarek rocznie do 1990 r. Wymiana handlowa z Rumunią prowadziła do 1980 r. 50 polskich firm eksportowo-importowych, a prym wiodła przedsiębiorstwa zajmujące się dobrami inwestycyjnymi. Sam „Kolex” kupił w 1986 r. w tym kraju wyposażenie dla PKP za ok. 100 mln rubli.

Lata 1983—85 to w dwustronnej współpracy gospodarczej okres wysokiej dynamiki wymiany. Wartość obrotów wyniosła w ubr. 877 mln rubli, podczas gdy w 1985 r. — 875 mln rubli. W umowie na obecne 5-letnie założono, że obroty handlowe wyniosą 4,6 mld rubli, czyli będą wyższe o 27 proc. niż w latach 1981—85. Ostatnio, na XIX sesji międzyrządowej komisji ds. współpracy gospodarczej dyskutowano nad możliwościami podniesienia pulpy obrotów w obecnym 5-letnim okresie do 5 mld rubli.

Polska jest dla Rumunii trzecim po ZSRR i NRD partnerem gospodarczym wśród państw socjalistycznych i ósmym wśród wszystkich 100 państw rozwijających stosunki gospodarcze z Bukaresztem. Na liście polskich partnerów spośród krajów socjalistycznych Rumunia zajmuje piątą pozycję. Główną pozycją w wymianie towarowej do różnego rodzaju maszyn i urządzeń, a następnie paliwa, surowce i materiały oraz towary rolno-spożywcze i konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego.

Przybywa stulatków

Jak wynika z rządowego opracowania załatowanego „América, a centenarians”, liczba mieszkańców USA liczących co najmniej 100 lat, przy końcu bieżącego stulecia może czterokrotnie się powiększyć, stwarzając nowe problemy społeczne, związane zarówno z zapewnieniem jakości życia, jak i z utrzymaniem ich przy życiu. W związku z tym rodzą się jednak problemy dla gospodarki i służby zdrowia. Długotrwała choroba nie pozwala na pełną aktywność, a więc na pełnię obrotów w przemyśle, a także na pełnię obrotów w przemyśle, a także na pełnię obrotów w przemyśle.

W ciągu minionego stulecia średnia długość życia podniosła się w Stanach Zjednoczonych z 30 lat do 71 lat dla mężczyzn i 78 dla kobiet. Jest to największy wzrost tego wskaźnika jaki dotychczas odnotowano. W związku z tym rodzą się jednak problemy dla gospodarki i służby zdrowia. Długotrwała choroba nie pozwala na pełną aktywność, a więc na pełnię obrotów w przemyśle, a także na pełnię obrotów w przemyśle.

Wreszcie najbardziej bulwersujący przykład — „tożsamość dyrekcyj”. W grudniu 1984 r. w nie strzeżonym miejscu ustawiono pojemniki z cennymi modułami. Zarzut istotnie bardzo poważny, jednak nieprawdziwy. Fakt taki w ogóle nie miał miejsca, a źródłem tej opowieści stało się zeznanie jednego uczestnika grupy przestępczej.

W publikacji tych krzywdzących i nieprawdziwych relacji zastanawia niefrasobliwość w ferowaniu wyroków i podawaniu do wiadomości publicznej.



Kto pośle ze mna.

Punkty skupu czekają na zbieraczy ziół

Ponad 20 tys. ha przeznaczonych w tym roku rolnicy pod uprawę ziół. Zakłady Przemysłu Zielarskiego „Herbapol” zamierzają z tej powierzchni skupić ok. 30 tys. ton surowców zielarskich, a więc o kilka tysięcy ton więcej niż w ubr. Powinno się zatem poprawić zaopatrzenie fabryk wytwarzających lecznicze preparaty z ziół. Obecnie rozpoczął się zbiór m.in. rumianku, którego „Herbapol” zakontraktował w br. rekordową ilość, 800 ton. Wkrótce plantatorów przystąpią do zbioru m.in. miodu, dziurawca, szalwii.

Wielu roślin nie udaje się uprawiać na plantacjach, dlatego niezbędny jest zbiór ziół dziko rosnących na polach, łąkach i w lasach. Latem czynnych będzie w całym kraju ok. 1100 punktów skupu, które udzielać będą wszelkich informacji i wskazań dotyczących cen oraz zbioru roślin leczniczych. Dla tych, którzy lubią przyrodę, wędrowki

W br. znacznie podwyższono ceny skupu ziół zbieranych z łąk i pól. Za 1 kg kłącza perzu „Herbapol” płaci obecnie 350 zł, kłącza tataraku — 300 zł, kwiatu lipy — 550 zł. Liści pokrzywy — 100 zł, ziela dziurawca — 125 zł, ziela skrzypu polnego — 200 zł. Ceny skupu ziół dziko rosnących wzrosły średnio o 20—30 proc. w stosunku do cen obowiązujących w ubr. Słowem opłaca się zbierać zioła.

Więć „tygrysich wdów”

Rząd Indii popiera program „uczenia” od wyprawiających do królestwa tygrysów bengalskiego, nie cieszącą się jednak sympatią mieszkańców wsi Arampur, nazywanej „wsi tygrysich wdów”. Arampur, ongiś osiedle będące ośrodkiem handlu drewnem, rybami oraz miodem, dziś utracił znaczną część dochodów w związku ze zubożeniem 80 procent rodzin, w których mężczyźni stali się ofiarą tygrysów.

Według oficjalnych danych, od 1973 r. ofiarą tygrysów padło 579 osób — rybaków, zbieraczy miodu i drwali pracujących przy wyrobie lasów. Nie zatem dziwne, że miejscowa ludność uważa, że tygrysy zabijają ludzi. Mało kto jednak rozumie, że sam człowiek przyczynił się do agresji tych zwierząt nieustannie penetrując ich środowisko.

Aby zapobiec atakom na ludzi przez tygrysy wprowadza się ostatnio środki odstraszające.

Na pewno nie zabraknie kapsli i opakowań szklanych na przetwory owocowe i warzywne. Trochę to jednak za mało, aby ze spokojem oczekiwać tegorocznych zbiorów. Co prawda potrzeby obliczają bez uwzględnienia strat, jakie niewątpliwie spowodowała mroźna zima, jednak mimo to opakowań i tak nie wystarczy.

Najgorzej będzie z puszkami. Najmniej blachy dostaną spółdzielnie zakłady owocowo-warzywne podległe m.in. Centrali Spółdzielni Ogrodniczych i Pszczelarskich oraz CZSS „Społem”. Otrzymają tylko 53 proc. z zamówionych ponad 29 tys. ton blachy białej i czarnej. Jest to i tak więcej niż w ubr., w którym potrzeby zaopatrzone w 31 proc. Natomiast zakłady nadzorowane przez Ministerstwo Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej znalazły się w znacznie lepszej sytuacji — dostaną 86 proc. z zamówionych 20 tys. ton blachy. Puszek można by zastąpić szklanymi słoikami, ale, niestety, brakuje wiecków. Dostawy nakrętek typu „twist-off” pokryją jedynie 91 proc. potrzeb, a typu „fenix” — 87 proc. Niedobory te mogą niekorzystnie wpłynąć na wykonanie zadań eksportowych.

Zabraknie też ok. 10 tys. pudeł z tektury falistej. Pełne zaspokojenie potrzeb wymaga podjęcia natychmiastowych działań.

W pałacu w Walewicach — będącego siedzibą dyrekcji stacyjny koni — można obejrzeć interesującą wystawę plastyczną poświęconą koniom. Zaprezentowano ponad 100 prac: rysunków, akwareli, obrazów olejnych i medali, wykonanych przez kilkunastu twórców krajowych. Niektóre z nich powstały podczas niedawnego pleneru w Walewicach. (P)

Koń w sztuce

W pałacu w Walewicach — będącego siedzibą dyrekcji stacyjny koni — można obejrzeć interesującą wystawę plastyczną poświęconą koniom. Zaprezentowano ponad 100 prac: rysunków, akwareli, obrazów olejnych i medali, wykonanych przez kilkunastu twórców krajowych. Niektóre z nich powstały podczas niedawnego pleneru w Walewicach. (P)

Nowy rekord Guinnessa

Aczkolwiek lot balonem przez Atlantyk brytyjskiego milionera Richarda Bransona zakończył się w ostatniej chwili niepowodzeniem, będzie — mimo wszystko — wpisany do księgi rekordów Guinnessa — podano do wiadomości w Londynie.

Richard Branson ze swym szwedzkim kopilotem, który wystartowali w czwartek rano balonem wypełnionym gorącym powietrzem z amery-

Dlaczego jelen miał złote zęby

Nowego Klondyke na razie nie odkryto, jednakże niewielką wioskę Ustubana w górach japońskiej prefektury Yamanasi ogarnęła już fala gorączki złota.

Zaczęło się wszystko od niezwykłego trofeum myśliwskiego Takanori Sidzio. Kiedy chciał wypchać zastrzelonego w górskiej dolinie jelenia zauważył, że zwierzę ma złote zęby. Dokładniej mówiąc, były one pokryte jak gdyby „koronkami” z czystego złota. Miejscewa ludność od razu przypomniała sobie niemalże zapomnianą legendę o „złotej krowie”, która żyła w japońskich „Alpach”, malowniczym pasmie górskim w głębi Japonii. Historycy znaleźli w starych księgach wzmiankę, iż w wiekach średnich w miejscowości też znajdowała się kopalnia złota. Zdaniem naukowców, którzy zbadał jelenia, złoto mogło się naważać na zębach kiedy zwierzę ogryzało korzenie w miejscu, gdzie na powierzchni wychodziła żyła złota. A być może jelenie chodziły do złotonośnego strumyka aby napić się wody... (P)



Po raz dwudziesty pierwszy Kazimierz nad Wisłą był gospodarzem Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych. W tym roku przez estradę w Kazimierzu przebiegły: 22 kapela, 14 solistów instrumentalistów, 26 zespołów śpiewaczych i 21 solistów śpiewaków z całej Polski. W sumie około 1000 uczestników. Gościnnie wystąpił też zespół folklorystyczny z Austrii.

NA ZDJĘCIU: uczestnicy festiwalu przedfiliowali ulicami Kazimierza.

CAF — M. Trembecki

Szewc zazdrości biskupowi czyli o zawiści bezinteresownej

ZAWIŚC BEZINTERESOWNA to podobno najbardziej powszechna nasza wada narodowa. Podniósł swego czasu tę kwestię Melchior Wańkowicz, posługując się przykładem szewca z Kłodzka, którego zawiść owa zwała w związku z awansem biskupa z Poznania. I rzeczywiście. Nie trzeba zbyt szeroko otwierać oczu, aby zobaczyć, że co rusz jakiś szewc zazdrości awansu biskupowi, jakiś inżynier zazdrości sukcesu literackiego pisarza, jakaś panna Zosia nie może przetrwać faktu zamążpójścia panny Basi. Zawiść bezinteresowna, silnie zakorzeniona w naszej mentalności ujawnia się — rzecz jasna — również w obyczajach, w kontaktach międzyludzkich. Oto historia, którą podzielił się z nami Czytelnik spod Białogostoku.

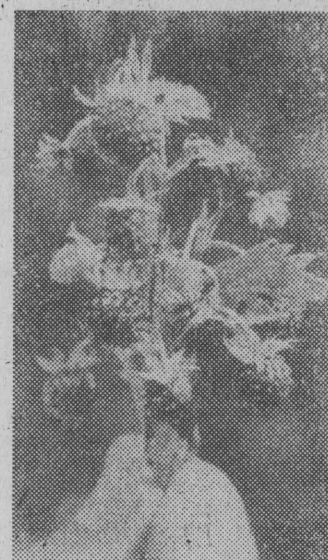
Na lipiec zaplanował on sobie urlop. Kiedy poszedł do kierownika z podaniem (tak, tak, o urlop u nas wciąż trzeba prosić), ów odparł bez żenady, że nie ma mowy. Jest nawał pracy i takie urlopowanie poważnie osłabił siłę wytwórczą” zakładu. Tymczasem wszem wobec wiadomo — powiada nasz

Czytelnik — że akurat wielkich zadań do wykonania nie było.

Szydło z worka wyszło wtedy, gdy pan kierownik odmówił zasłużonego odpoczynku jeszcze dwóm osobom. Okazało się bowiem, że nie mógł znieść faktu, że ci będą zająwać słońecznych kąpiel, a on w tym czasie — harował za wszystkich. W dodatku urlop szefa na przełomie maja i czerwca z powodu złej aury był nieudany. O nie, nie ma jak dobrać się na klimat nieuprzejmości, niecierpliwości, zawiści, i w takim właśnie klimacie rodzi się kolejny szewc, który zazdrości kolejnemu biskupowi... (sf)

Naszkicowany powyżej przypadek, o którym z goryczą doniósł nam Czytelnik, sam w sobie jest dość doświadczeniem, i nie wart aż poematu. Tyle że można go przemnożyć przez setki przypadków podobnych sumujących się na klimat nieuprzejmości, niecierpliwości, zawiści, i w takim właśnie klimacie rodzi się kolejny szewc, który zazdrości kolejnemu biskupowi... (sf)

LATO z Gazeta



Die Stadt Bialystok
hat uns sehr beein-
druckt



...czyli (w wolnym tłumaczeniu)
Białystok pozostawił w nas wiele wrażeń — powiedzieli nam dziewczęta z NRD, które gościły w ŁG.
— Jest nas 40 osób (młodzież szkół średnich, większość pierwszy raz w Polsce), przyjechalismy do waszego miasta na kilka dni. Mieszkamy w internacie Międzywojewódzkiej Szkoły Partyjnej.

— Wir kommen aus Wittenberge und wurden uns sehr freuen, wenn wir hier bald wieder zu Gast sein konnten.
— Przyjechalismy z Wittenberga i cieszymy się bardzo, mamy taką nadzieję, że być może wkrótce będziemy znów waszymi gośćmi.

Wiercie nam (ŁG nigdy przecież nie kłamał), były to tak słizne dziewczyny —
Maja, Ramona and Tina szczególnie brunetka — że oczywiście zapraszamy je za rok.

Ekspresowe wywiady

— No i co, panie trenerze?

— Jestem rozkojarzony

— mówi GRZEGORZ SZERZENOWICZ

— Skończyłem pracę w Zagłębiu Lubin i cieszę się z lata. Nareszcie mam urlop z rodziną. Jedźcie nad wodę do Kundzina i pobieram lekcje gry w tenisa od Ryszarda Karalusa. On ostatnio zrobił spore postępy w tym sporcie. Słowno — całkowity relaks fizyczny.

— Ale mina niegoda.

— Jestem niespokojny, bo nie wiem gdzie będą pracować. Nie skorzystałem z oferty jednego z klubów II-ligiowych.

— Wiece, co jest z panem?

— Jestem bez pracy — ot co.

— To się pan nawypoczywa, że hej!

— Mam nikłą nadzieję ob-
jać drużynę I-ligową, decyzyja

— Po co czekać na oferty?

— Samemu trzeba by poszukać.

— Niektórzy tak robią, ale ja nie.

— To kogo pan będzie teraz trenował?

— Na razie syna, 6-letniego Marka, który najchętniej wygrał, ale czasem zdarza się mu przegrać.

— Oj, niedobry tata!

— Wierzę, panie, ambicja chyba odziedziczona po mnie, bo po porażce płaczę ze złości.

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

UWAGA! UWAGA! Zaginął samolot ŁG poszukuje

Rzecz dzieła się na suwałskim lotnisku, gdzie członkowie kadry narodowej modelarzy przygotowali się do międzynarodowych zawodów NRD i Francji. Model Stanisława Skibińskiego z napędem gumowym (dla wjeżdżających — klasa F1b) dostał się w termiczny konflikt, który go porwał i uniósł wysoko i daleko. Przybliżony kierunek „ucieczki” aeroplanu — Raczki i Papiernia.

Jeśli ktokolwiek znalazł ów model, bardzo prosimy o powiadomienie Redakcji ŁG (telefon 30-00 w Suwałkach, tamże 57-26) lub Aeroklubu (telefon 52-29, też w Suwałkach).

Model ten, jakkolwiek nie ma żadnej wartości dla przy-
padowego znalazcy, bezcennie jest wręcz dla właściciela. Utracenie go bowiem uniemożliwia starty w międzynarodowych zawodach.

Pozdrowienia

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Jak odcinać kupony od długoletnich kontaktów

Progi włóknarskiej współpracy

Podjęcie zadania II etapu reformy gospodarczej liczymy na konstruktywne współdziałanie zagranicznych wierzycieli i partnerów.
(Z też w sprawie II etapu reformy gospodarczej)

Kontakty Białostockich z Obwodem Grodzieńskim Białoruskiej SRR datują się od dawna. Nie są w tej dziedzinie wyjątkiem Białostockie Zakłady Przemysłu Włóknianego im. dyr. Sierżana. Już 30 lat temu rozpoczęło współpracę z Kombinatem Włóknianym w Grodnie. Początkowo były to raczej okazjonalne, grzecznościowe kontakty, polegające na wymianie delegacji i pism z okazji świąt narodowych.

Później (jako że profile produkcyjne tych dwóch firm są bardzo zbliżone, podobne są technologie wytwarzania) spotkania przedstawicieli BZPW i grodzieńskiego kombinatu stały się okazją do wspólnego omawiania dylematów technologicznych i wzorczych. Kolejne lata przyniosły zespołowe i indywidualne współzawodnictwo pracy.

Życie biegnie naprzód. Dochodziło do tego, że Białostocka firma zaczęła pracować na niektórych wydziałach „na pół gwizdka”. Powodem były surowcowe niedostatk.

Spoglądanie na krajowych potentatów zaopatrzeniowych przywodziło na myśl raczej smutne perspektywy produkcyjne zakładu. Aż wreszcie ktoś „oiłnił”: „Ludzie, przecież mamy kontakty z Grodnem, a oni mają surowców o wiele więcej niż my! Dlaczego by nie spróbować coś utargować?”

Sytuacja była o tyle łatwiejsza, że ścieżki już przetratowały; wystarczyło teraz spotkać się przy herbatce i szczerze pogadać. Poza tym reforma przewiduje taką furtkę, otwierającą się szerzej w kierunku zagranicznych kontrahentów.

Pomysł „chwycił” także po drugiej stronie granicy; w Grodnie liczone są z możliwością przestojów, ale z zupełnym innym powodem. Tam z kolei brakuje ludzi do pracy, a surowca jest rzeczywiście sporo...

„Zatem — do roboty!” — powiedział sobie w BZPW i białostocko-grodzieński pertraktację zaczęły nabierać rumieńców. „Czy nie zdecydowalibyście się — pytali białostockanie — ulokować u nas części produkcji w zamian za surowce?” Druga strona odpowiedziała twierdząco, wyrażając jednocześnie spore zainteresowanie naszymi metodami powtórzonego zagospodarowania odpadów poprodukcyjnych. W Grodnie bowiem to, co z tamtych produkcyjnych zleciało jako odpad, już na nią nie wracało w żadnej postaci.

Na początku czerwca br. podpisano protokół o współ-

pracy, z wyszczególnieniem ilości, terminów, zakresu świadczeń, wzajemnie usług, form rozliczania się itp.

Dokument mówi, że BZPW im. dyr. Sierżana w Białymstoku będzie świadczyć na rzecz Kombinatu Włóknianego w Grodnie (w miarę wolnych mocy produkcyjnych) usługi w zakresie przedziału i barwienia tkanin; są to przysługujące „waskie gardła” grodzieńskiej fabryki. W Białymstoku uszlachetniać się będzie również nadysłane z Białorusi odpady poprodukcyjne. BZPW zobowiązały się do przerobienia w II półroczu br. ok. 200 ton radzieckiego surowca. Obie strony są również zainteresowane wspólnym wzornictwem. Ustalono, że Białostocki mógłby wykonać na zlecenie wzory tkanin oraz ich przerobki.

Usługi, które BZPW wykonałaby w br., mają osiągnąć wartość ok. 150 tys. rubli (16—18 mln zł). Za te pieniądze (bo ustalono, że firmy będą rozliczać się bezgotówkowo) uzyskamy z Grodna prawie 70 ton włóknienicowego surowca — ilość pozwalającą wyprodukować ok. 180 tys. dodatkowych metrów tkanin na nasz rynek.

Strona radziecka jest też zainteresowana okresowym zatrudnieniem u siebie polskich

przadek — ich praca także byłaby opłacana dostawami surowców.

Podpisując wspólny protokół, BZPW mają szansę wybrnąć z kłopotów. Za pracę będą surowce, uniknie się przestojów, będzie gdzie zatrudnić wszystkich ludzi, wykorzystując ich kwalifikacje i możliwości. Uzyska się nowe wzory; nie bez znaczenia jest wymiana technologicznych doświadczeń, wspólne próby doskonalenia jakości tkanin.

Strona radziecka jest już całkowicie przygotowana, także formalnie (co jest bardzo istotne) do spełnienia wszystkich wymogów, zawartych w podpisanym protokole. Białostockanie, niestety, muszą jeszcze powalczyć o wprowadzenie w życie zamierzeń, które, zdawałoby się, powinny zyskać ogólny poklask.

Nie są doprowadzone do końca z naszej strony formalne sprawy, związane z możliwością bezpośredniej współpracy firm z Grodna i Białegostoku. Nadal trzeba pokonywać opory central handlu zagranicznego, które — cedując uprawnienia na bezpośrednio zainteresowane tego rodzaju kontaktami przedsiębiorstwa — tracą finansowo.

Rozsądne kierowanie gospodarką powinno opierać się na zagwarantowaniu swobod, z dokładnym wyznaczeniem granic samodzielnego w obrocie. Jeśli współpracę nabyt się okroi — producenci stracą ochotę do wysiłku, który przecież może przynieść duże korzyści, stać się okazją do promocji polskiej roboty i wytwarzanych przez nas artykułów za granicą kraju.

Założa BZPW ma nadzieję, że proceduralne niedomówienia skończy się szybko. Sprawa ma być rozstrzygnięta na jednym z najbliższych posiedzeń Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Dodajmy jeszcze, że niezależnie od wyniku rozmów w Warszawie trwać będzie, rozpoczęła już dawno, wzajemna wymiana wakacyjnych grup dzieci polskich i radzieckich; nie zamierza się zrezygnować z żadnej z dotychczas prowadzonych form kontaktów.

MICHAŁ PIEKAREK

Samochody napędzane słońcem

Trojkołowy wehikuł „Solaris” był głównym bohaterem zakończonych w niedziele w Szwajcarii mistrzostw świata samochodów napędzanych energią słoneczną. Na starcie sześciu zawodników wysiadało sto sto takich pojazdów, które musiały pokonać 441-kilometrową górską trasę. „Solaris” przebiegł ją w łącznym czasie 10 godzin.

Wehikuł „Solaris” skonstruowali szwajcarscy elektronicy — Akkel Krauze i Stefan Braegger, którzy wystąpili także w roli kierowców. Przyznali oni, że materiały użyte do konstrukcji kosztowały 35 tys. franków szwajcarskich; oni zaś sami pracowali po tysiąc godzin, aby zbudować samochód, którego jedynym źródłem zasilania w energię są baterie słoneczne.

„Wysięg Słońca” jest dla pomysłodawców inżynierów okazją do udowodnienia, że połączenie nowoczesnej elektroniki, superlekich materiałów i nowych źródeł energii może zrewolucjonizować przemysł samochodowy. W tym roku rajdowi dopisała słoneczna pogoda. Zakrawa na paradoks, że przyspieszyła ona kłopotów niektórym zawodnikom ukarany za przekroczenie szybkości na pewnych odcinkach trasy. Dopuszczono natomiast do startu — choć w innej kategorii — pojazdy z silnikami elektrycznymi, których akumulatory były doładowywane z rozmięszonych na trasie stałych baterii słonecznych.

(P)

Gigantyczna pięść na dnie morza

Gigantyczna pięść, która jest najprawdopodobniej fragmentem jednego z siedmiu odłamów światła antycznego, odkrył i sfotografował grecki nurkownik z głębości 32 metrów w rejonie portu Rodos. Złocista i wielokształtna, która, jak przypuszcza się, ukazuje resztki kolosa rodyjskiego, została udostępniona dziennikarzom przez kierownika marynarki handlowej. Lewa pięść bez palców mierzy w obwodzie 85 cm, szeroka jest na 1,80 i ma 98 cm długości. Znalazisko ma być najpierw wydostane z wody i zbadać przez ekspertów.

Kolos rodyjski, o którym pamięć przetrwała do naszych czasów, to wielki na 28 metrów potężny Helios, wzniesiony w 28 r. n.e. we wschodniej części portu Rodos. Złocista i wielokształtna, która, jak przypuszcza się, ukazuje resztki kolosa rodyjskiego, została udostępniona dziennikarzom przez kierownika marynarki handlowej. Lewa pięść bez palców mierzy w obwodzie 85 cm, szeroka jest na 1,80 i ma 98 cm długości. Znalazisko ma być najpierw wydostane z wody i zbadać przez ekspertów.

Kolos rodyjski, o którym pamięć przetrwała do naszych czasów, to wielki na 28 metrów potężny Helios, wzniesiony w 28 r. n.e. we wschodniej części portu Rodos. Złocista i wielokształtna, która, jak przypuszcza się, ukazuje resztki kolosa rodyjskiego, została udostępniona dziennikarzom przez kierownika marynarki handlowej. Lewa pięść bez palców mierzy w obwodzie 85 cm, szeroka jest na 1,80 i ma 98 cm długości. Znalazisko ma być najpierw wydostane z wody i zbadać przez ekspertów.

Pola i słowa

Gorąco jest na Czarnym Łądzie. Słownie i w przenośli. Kiedyś może być jak w mitycznym piekle. Może, ale nie musi. Temperatura rośnie. Czy dobiega do granic wrzenia? Na dwoje baka wrożyła. Albo tak, albo siak. To zależy. Na razie słyszy się mało dramatycznych głosów. Czekać. Może stanie się jakiś cud? W MERTWYM SPRAWY wprowadza nas Organizacji do spraw Wyżywienia i Rolnictwa ONZ. Krytykuje się w nim ostro rząd państw afrykańskich za zaniechanie potrzeb rolnictwa i ciągle zadanie pomocy. Organizacja ją międzynarodowe fundacje. Jest to jednak plaster na wrzody, który w dodatku jeszcze bardziej odwraca uwagę od istoty problemu. Pomoc ta została wreszcie nazwana po imieniu. Trzy czwarte kwot — jak oświadczyli członkowie brytyjskich stowarzyszeń naukowych, to „brudne fundusze dla skorumpowanych polityków”. Teoria idzie więc swoją drogą, a praktyka swoją.

podstawowe zagadnienia. **PIERWSZE:** niewiele krajów afrykańskich przeznacza więcej niż 10 proc. budżetu na gospodarkę rolną, a powinna ona mieć priorytet w wydatkach. **DRUGIE:** muszą być podjęte wysiłki, by powstrzymać degradację przyrody i chronić użytki rolne przed erozją, pustynnieniem i rabunkową gospodarką. **PO TRZECIE:** pomoc międzynarodowa ma polegać nie tyle na dostarczaniu żywności w zamian za surowce, ile na dostawach środków aktywizujących miejscowe rolnictwo. **CZWARTE:** istnieje potrzeba poprawy struktury i organizacji tej produkcji, a także stworzenia bodźców do jej rozwijania.

WIĘKSZE ZAINTERESOWANIE rolnictwem w Afryce powinno wynikać z faktu, że: partycypuje ono w polowie w tworzeniu dochodu narodowego, zatrudnia około 80 proc. ludności i daje 90 proc. wpływów dewizowych. Stanowi więc główną dziedzinę gospodarki i musi korzystać w znacznym

Z motyką na słońce

PRZESTROGI są szokujące. Gdyby polityka rolna większości państw afrykańskich była taka jak obecnie, to w roku 2010 poziom wyżywienia ludności tego kontynentu byłby znacznie niższy, niż w szczytowym okresie głodu w roku 1985. Czy można mówić nadal o tym, że inni zainteresują się tymi zagadnieniami, wesprą finansowo i materialnie, dostarczą dokumentację naukowo-techniczną, przydadzą fachowcy i pomogą w rozwiązywaniu drastycznych niedoborów żywności? Nie można. Świat zajęty jest wysiłkiem i to wcale nie zmierzającym do dobrobytu we wszystkich rejonach kuli ziemskiej. Pycha i przemoc ścierają się z rozsądkiem i zdrowym myśleniem.

Gdyby degradacja gleb i spustoszenia w środowisku naturalnym postępowały w takim tempie jak w ostatnim okresie, to za 25 lat dośrobie w Afryce do tragicznej sytuacji ekonomicznej, ekologicznej i politycznej, a także byłaby ona — jak się pisze — „niewybaczalna z humanitarnego punktu widzenia”. Afryka nie znajduje się ani na Księżycu ani na Marsie. Ląd ten stanowi pożądaną część naszego globu i jego sprawy nie mogą być traktowane obojętnie. Wszyscy stanowimy jedną wielką rodzinę i powinniśmy zacząć tak traktować nasze wspólne sprawy.

DYREKTOR generalny FAO — Edouard Saouma powiedział na spotkaniu z ministrami rolnictwa państw afrykańskich, że dramatyzm żywnościowy większości państw afrykańskich nie może pogłębiać się nadal. Katastrofa nie jest nieunikniona. Czarny Ląd ma szansę, by niewyżył swą ludność. Jednakże trzeba uwzględnić w programie cztery

większej skali z pomocą państwa. Ale co, politykę uprawiają wodzowie, klany i określone warstwy społeczne. Reszta liczy się tylko wówczas, gdy mówi się o obowiązkach i wywodzi z nich moralne wyzkania. Nieco podobnie jest w krajach rozwiniętych, ale tam istnieje hierarchia potrzeb i świadomość zagrożenia, a poza tym można bardziej racjonalnie gospodarować dużymi funduszami na wszystkie cele. Biedny nie ma nic do powiedzenia. Bogaty nie rozumie zebrała. Kolo zamyka się, a poza nim dzieją się rzeczy często mroźne krew w żyłach.

NA SZCZĘŚCIE są jeszcze ludzie i funkcjonują organizacje, dla których — niezależnie od tego o jaki kontynent i kraj chodzi — śmierć z głodu oznacza dramat współczesnego świata, jest hańbą dla wszystkich, powodem do analiz, raportów i wezwań do działania. Humanitarne podejście do spraw podstawowych dla ludzi jeszcze nie utoneło w fałi nawoływania do zbrodni, konfrontacji i dyktatu za wszelką cenę. W tej sprawie słychoć od czasu do czasu głosy rozsądku, aczkolwiek przebijają się one z trudem do serc i umysłów moźnych tego świata.

JEST MAŁO dziedzin życia i gospodarki tak ważnych jak rolnictwo. Stanowi ono podstawę naszego codziennego egzystencji i postępowania w tym zakresie ma wyjątkowe znaczenie. Ziemia stanowi odnawialne źródło najbardziej poszukiwanych produktów. Może dawać ich więcej. Oczywiście, i w tym wypadku nie chodzi o perpetuum mobile, ale wyzwa przyrodę, która odwdzięcza się nam za wszystko.

MARIAN SUCHOZEBSKI

Noga z gazu!

...radzi kierowcom inspektor Wydziału Ruchu Drogowego WUSW w Białymstoku — ppor. Grzegorz Zdrąkowski.

— Unikać długiego przebywania za kierownicą. Pierwsze oznaki zmęczenia (ciężkość powiek, uczucie plasku w oczach, suchość w ustach, ziewanie, nadmierne nerwowość) powinny być sygnałem alarmowym. Najlepiej wówczas odpocząć, ustawiając pojazd na poboczu drogi lub na parkingu.

— Najlepsza pora dla jazdy: wczesne godziny poranne i popołudniowe. „Szczyt” temperatury wskazane przejechać w cieniu. Wyjście na korzystać kierowcy i pojazdowi.

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH
w Krzeszycach, woj. Gorzów Wlkp.
tel. 49 lub 62 Krzeszyce, telex 0445667

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- ▼ siatkę ogrodzeniową z drutu ocynkowanego o wysokości 60-300 cm i rozmiarach oczek od 2-6 cm, wg życzenia klienta
 - ▼ siatkę „Rabitzu”
 - ▼ przesła ogrodzeniowe z kątownika wypełnione siatką ocynkowaną oraz słupki ogrodzeniowe z ceowników.
- Spółdzielnia dostarcza kompletne elementy ogrodzeń wg życzeń i zamówień klientów.
- Jednostkom handlowym Spółdzielnia udziela marży w wysokości do 14 %.
- Klientom kupującym siatkę ogrodzeniową zapewnia się pierwszeństwo w nabywaniu siatki „Rabitzu” i elementów ogrodzeniowych.

k 2900-00

Rejon Energetyczny Białystok przetransz odbiorców energii elektrycznej za przerwę, które wystąpią:

m. Białystok

- dn. 07.07.87 - 07.10 w godz. 8.00-16.00 ul. Pułaskiego, Żeromskiego, Krucza
- dn. 07.07.87 w godz. 7.00-15.00 ul. Podwornego 4A, 4B
- dn. 07.07.87 - 07.17 w godz. 8.00-16.00 ul. Celownicza, Kaniowska
- dn. 07.07.87 w godz. 8.00-16.00 ul. Gaskiewicza, Wysockiego, Karpowicza, Pietrasze, Kraskiewicza, Partyzantów

miejscowości

- dn. 07.07.87 - 07.15 w godz. 8.00-16.00 Podskolada

Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne tel. 991.

K 2937-1

Rejon Energetyczny w Wysokim Mazowieckim zawiadamia odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowościach:

Kol. Ciechanów, Kol. Przybusz, Małecz, Skórcz, Czarków, Leszczka Długa i Mała, Perlejewo, Twarogi, Łackie Kol. Moczydły w dniu 07.07.87 od godz. 8 do 16.

W miejscowościach Gromki, Wroble, Buczyno, Kalinowo Czosnowo, Chojane Stankowice, Pawłowice, Sieraków, Wąsówko, Sólki, Faszcz Stare, Nowe w dniu 07.07.87 od godz. 8.00 do 16.00.

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Wysokie Maz. tel. 21-08 lub 22-41.

K 2936-1

USŁUGI

TELENAPRAWA 412-763. Kalinowski. K 2937-0

TELENAPRAWA 754-233. Nowicki. K 3080-0

TELENAPRAWA 752-972. Gacki. K 2976-0

Wyrazy głębokiego współzależności

Kol. STANISŁAW LASOTA

z powodu śmierci

Matki

składają:

dyrekcja i współpracownicy RPKiM w Białymstoku. k 3169-1

Wyrazy głębokiego współzależności

RODZINIE

z powodu zgonu

Koleżanki mgr Wandy Zakrzewskiej

pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach składają:

Kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego, Rada Pracownicza oraz koleżanki i koledzy z Wydziału Finansowego w Suwałkach. k 3170-1

Wyrazy głębokiego współzależności

Kol. JADWIDŻE SZCZECINA

z powodu tragicznej śmierci

Córki

składają:

Zarząd i współpracownicy SPiU „Inwestprojekt” w Suwałkach. k 3172-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatry - pizery urlopowe.

KINA

„Pokoł” - „Citters”. prod. USA (od lat 12), godz. 15.30 i 17.45.

„Ory Tedy” prod. USA (od lat 15), godz. 20.

„Tom” - „Kłó Drozdobrodny”. prod. CSRS-RFN (b.o.), godz. 11 i 13.

„Prostytutka” prod. USA (od lat 13), godz. 13.30, 17.45 i 20 (ostatnie dni).

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

„Sens” prod. USA (od lat 18), godz. 22.

STUDENCKA
SPÓŁDZIELNIA PRACY
„PODLASKA”ZAKŁAD USŁUG RÓŻNYCH
15-333 Białystok, ul. Zwierzyniecka 8, tel. 277-83

WYKONUJE

- * prace podwodne takie jak: kontrola i konserwacja budowlanych hydrotechnicznych, prace pomiarowe, wydobycze i poszukiwawcze, badanie flory i fauny
- * prace porządkowe
- * prace transportowe
- * cyklowanie i lakierowanie posadzek
- * układanie mozaiki
- * inne prace nietypowe takie jak: korepetycje, prace biurowe itp.

k 3174-0

STUDIO video - sluby, inne. Krawski. 285-58, 510-877.

g 3026-0

NAPRAWA maszyn szyjących. U-paina 34, tel. 240-75, Borowski.

g 3043-0

DYWAN, tapicerkę samochodową i meblową - czyszczyć, Jacke Biendzio, 414-191.

g 3042-1

AUTORYZOWANA stacja zabezpieczania antykorozyjnego samochodów osobowych. Fastyl 178, tel. 510-084 (za torami w prawo). Borodniski.

g 2765-0

PORCELANOWE fotografie nagrobkowe poleca inż. Szalkowski. 17-100 Bielek, Mickiewicza 23.

g 3253-0

FOTOGRAF wywołuje negatywy oraz odbitki barwne, papier krakowski, krótkie terminy, realizacja pocztą. Tel. 33-95-08 Warszawa, ul. Bohomola 26, Zbigniew Medrzycki.

g 3045-0

POTRZEBNA opiekunka do leżącego chorego w zamian za mieszkanie. Sokółka, Grodzka 100.

g 3049-0

HIERARKE grubościennych - sprzedam. Białystok, 27 Lipca 19, Karol Jabłowski.

g 3050-0

PRZYCZEPĘ samobieżną - sprzedam. Białystok, Łąpy 10, gm. Goniadz.

g 3011-0

DOM komfortowy z działką, Spacerowa, tel. 20-08.

g 311-0

ROZNE

HISTORIA religioznawcza poszukuje pracy. Sokółka, Gesia 1.

g 3050-0

HERLARKE grubościennych - sprzedam. Białystok, 27 Lipca 19, Karol Jabłowski.

g 3050-0

PRZYCZEPĘ samobieżną - sprzedam. Białystok, Łąpy 10, gm. Goniadz.

g 3011-0

DOM komfortowy z działką, Spacerowa, tel. 20-08.

g 311-0

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 5 lipca 1987 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 46 lat nieodżałowany pamięci nasz Koleżanka

Maria Leszczyńska

Wyrazy współzależności

składają:

współpracownicy PP „Dom Książki” w Białymstoku. k 3163-1

RODZINIE

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

Wyrazy głębokiego żalu i współzależności

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Mirosława Karpowicza

składają:

dyrekcja i współpracownicy Fabryki Dywanów „Anielia”. k 3157-1

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓL ROLNICZYCH
w OlekuZAWIADAMIA, ŻE
POSIADA JESZCZE WOLNE MIEJSCA DO SZKÓL:

- 1) I klasy 3-letniej ZASADNICZEJ SZKOŁY MECHANIZACJI ROLNICTWA - dla chłopców
 - 2) I klasy 3-letniej ZASADNICZEJ SZKOŁY HODOWLANEJ
 - 3) 5-letniego ZAOCZNEGO TECHNIKUM ROLNICZEGO po klasie VIII
 - 4) 3-letniego ZAOCZNEGO TECHNIKUM ROLNICZEGO po ZSZ
 - 5) I klasy 3-letniej ZASADNICZEJ SZKOŁY HODOWLANEJ w filiach
- Dubeninki i Banie Mazurskie
- Informacja w ww. sprawie udziela kancelaria szkoły telefon 22-51 Oleko.

k 3101-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „ASHORSE”
ogłasza, że

POSIADA DO SPRZEDAŻY

około 500 m sześć. tarczy podłogowej sosnowej oraz tarczy iglastej o różnej grubości w ilości 1500 m sześć.

Zainteresowane przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielnie mogą dowiedzieć się bliższych szczegółów w PZ „Ashorse” Zawady 9a tel. 511-857.

k 2909-1

U W A G A I RODZICE - OPIEKUNOWIE - MŁODZIEŻ
ZNAKOMITE WARUNKI: NAUKI - WYPOCZYNU - PRACYw 13-5 Ochotniczym Hufcu Pracy
KOMENDA 13-5 Ochotniczego Hufca Pracy w Siemianowicach Śl.

ogłasza zapisy młodzieży na rok szkolny 1987/88

UCZESTNIKOM HUFCA
ZAPEWNIAMY

- * zdobycie cenionych zawodów jak:

Cieśla

Murarz-tylnik

Monter instalacji

sanitarnych

Mechanik kierowca

bezpłatne zakwaterowanie w „DOMU JUNAKA” w 1-no i 2-u osobowych pokojach

wyżywienie w stołówce przy „DOMU JUNAKA”

naucę w Zasadniczej Szkole Zawodowej, lub w Podstawowym Studium Zawodowym

atrakcyjną pracę w Przedsiębiorstwie Budownictwa Węglowego „FABUD”

zrobki zgodnie z obowiązującymi przepisami, wszystkie świadczenia socjalne

bezpłatną opiekę lekarską

ubranie: organizacyjne, robocze, ochronne

korzystanie z bogatej działalności sportowej, turystycznej, kulturalnej

korzystanie z własnej KLUBOKA- WIARNI

zwrot kosztów podróży

WARUNKI PRZYJĘCIA:

▲ wiek od 16 do 18 lat

▲ świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, lub ukończenia sódmej klasy

▲ metryka, dowód osobisty

▲ cztery zdjęcia

▲ zgoda Rodziców, lub Opiekuna na pobyt w Hufcu

▲ wkładka zaopatrzeniowa

Kandydaci podlegają Umowie o

Przyjmujemy: uczciwych

zdyscyplinowanych

pracowników

U W A G A I Podania wraz z załączonymi dokumentami należy przesyłać pod adresem:

KOMENDA 13-5 Ochotniczy Hufca Pracy

41-103 Siemianowice Śl., ul. Maciejkowska-Budryka 6

lub: PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA WĘGLOWEGO „FABUD”

41-103 Siemianowice Śl. Wywołania 2, Dział Zatrudnienia i Szkolenia

k 3175-0

BUDUJĄC STATKI - BĘDZIESZ UMIAŁ BUDOWAĆ WSZYSTKO

STOCZNIA GDANSKA im. LENINA
NAJWIĘKSZA STOCZNIA W POLSCENOWOCZESNE KONSTRUKCJE
- NOWOCZESNA TECHNIKAP R Z Y J M U J E M Y
ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH, TECHNIKÓW, PRACOWNIKÓW WYKwalifikowanych (MEZCZYZN) POSIADAJĄCYCH ZAWODY OGÓLNOPRZEMYSŁOWE ORAZ PRACOWNIKÓW NIETYKALIKOWANYCH DO PRZYUCZENIA W ZAWODACH:

- ▲ spawacz
- ▲ monter rurociągów (hydraulic)
- ▲ ślusarz
- ▲ monter maszyn
- ▲ malarz konserwator
- ▲ operator urządzeń podnośnych
- ▲ marynarz
- ▲ mechanik

STWARZAMY MOŻLIWOŚĆ UŻYSKANIA ZARÓBKÓW WYSZYCH NIŻ GDZIE INDEJ.

W PIERWSZYM ROKU PRACY WYPŁACAMY DO KĄDZEJ GODZINY PRZEPRAWOWANEJ W BEZPOŚREDNIEJ PRODUKCJI DOPIATÉ ADAPTACYJNA ZWIEKSZAJĄCA ZARÓBEK.

WYDAJEMY BEZPŁATNY DWUTYGODNIOWY A-BONAMENT ŻYWNOSCIOWY

PONADTO W ZAWODACH PREFEROWANYCH TAKICH JAK:

- spawacz
- monter kadłuba
- monter rurociągów
- malarz konserwator
- monter ślusarskiego wyposażenia statków

W P Ł A C A M Y:

* pożyczki na zagospodarowanie w wysokości 5.000,- wypłata w pierwszym miesiącu pracy - umarzana po roku dobrej pracy

* pożyczkę w wysokości od 30.000,- do 80.000,- wypłata po przeprowadzeniu przynajmniej 3 miesięcy, umarzana po 5 latach dobrej pracy

11-12 lipca w woj. łomżyńskim „Bezpieczny wypoczynek”

W najbliższą sobotę i niedzielę (11-12 lipca) łomżyńska milicja przeprowadzi na terenie całego województwa akcję prewencyjną „Bezpieczny wypoczynek”. Jej celem będzie m.in. poprawa czystości i estetyki obiektów turystycznych, punktów handlowych i gastronomicznych, dworców, PKS i PKP. W miejscach wypoczynku kontrolowane będzie przestrzeganie przepisów porządkowych, sanitarnych, meldunkowych, przeciwpożarowych i ochrony środowiska. Uwaga funkcjonariuszy MO skupi się także na przestrzeganiu przepisów dotyczących bezpieczeństwa kąpieli i używania sprzętu wodnego.

Rzecznik prasowy WUSW w Łomży — kpt. Wiesław Sienkiewicz informuje przy okazji, że pierwszą klasą strefy czystości są w województwie Jezioro Rajgrodzkie, rzeka Jędrzna — od Wozniejewa do ujścia do Biebrzy i Biebrza — od Osowca do ujścia Narwi. Oznacza to, że korzystając z tych akwenów, nie wolno używać silników, urządzeń nagłaśniających i sygnalizacyjnych. W drugiej klasie strefy czystości znajdują się Biebrza — w głównym biegu do Osowca, Narwa — do Nowogrodu, rzeka Elk — do ujścia Biebrzy. Na te wody można wpływać łodziami motorowymi, o ile łódź silnikowa nie przekracza 70 decybeli w odległości 20 metrów od brzoza. Zezwolenie na przepłynięcie przez te akweny na sprzęcie nie spełniającym wymogów przepisów wydaje w szczególnych przypadkach wojewoda łomżyński.

I ostatnia informacja. Nareszcie można w Łomży zarejestrować wszelki sprzęt pływacki. Rejestrację prowadzi Yachtklub „Arcus” przy WZSM, który przyjmie za interesowanych w Osiedlowym Domu Kultury (ul. Małachowskiego 4) w każdy wtorek od godz. 18. (tek)

Spacerkiem po książkę

Na okres od 13 lipca do 13 sierpnia zamkną swe podwoje wypożyczalnia i czytelnia Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Łomży, przy ul. Sadowej 12. Powód: konieczność wymiany instalacji elektrycznej i remont pomieszczeń. Po książkę na wakacyjne popołudnia łomżyńscy będą więc musieli udać się do filii WBP. Przypominamy, że mieszczą się one w kilku rejonach miasta: przy ul. Żeromskiego, Związku Walki Młodych, Nowogrodzkiej, Sosnowej (Łomża) i Spółdzielczej. (nom)

W Łomży i Grajewie

Wakacyjne proponycje dla dzieci

Interesującą ofertę przygotował dla dzieci i młodzieży przebywającej w ŁOMŻY Osiedlowy Dom Kultury ŁSM. W lipcowe wakacje, w godz. 10-18 ODK zaprasza na spotkania „Z komputerem za pan brat”, w środy od godz. 11 — na projekcje bajek i filmów dla dzieci, w czwartki natomiast o godz. 10 na strzelnicę do udziału w grach i zabawach rekreacyjno-sportowych oraz do klubu na „Zabawę w teatr”. Piątki są dniami konkursów plastycznych, a soboty i niedziele wypełniają dyskoteki.

Znaki drogowe obowiązują wszystkich!

W osiedlu Waltera w GRAJEWIE ustawiono odpowiednie znaki drogowe przy ulicach i placach. Mają one wpływać na bezpieczeństwo ruchu. Niestety, obserwuje się, że niektórzy mieszkańcy, zwłaszcza kierowcy, nie przestrzegają obowiązujących przepisów o ruchu drogowym. Często udają, że nie widzą znaków, nie ograniczają prędkości jazdy w osiedlu, parkują pojazdy gdzie im wygodnie na zieleńcach, bądź chodnikach, zamiast na wyznaczonych parkingach; skracają sobie dojazdy przejeżdżając pasami zieleni.

Znaki drogowe obowiązują wszystkich, a tych, którzy ich nie „dostrzegają” należy przekazać karę! (mar)

Zatoka Słupiańska nie jest jedyną!

Nad Wigry po spokój i ciszę

Jednym z miejsc wczasowych nad Wigrami jest Zatoka Słupiańska. Przybywają tu ludzie niemal z całego kraju. Najwięcej ich zjechało z południa Polski, a głównie ze Śląska. Są również wczasowicze z Łodzi, Bydgoszczy, Częstochowy i Białegostoku.

Największym ośrodkiem wypoczynkowym jest tu placówka Federacji Związków Zawodowych Pracowników Handlu, Spółdzielczości i Transportu. Może on pomieścić jednorazowo 264 wczasowiczów. Trwa właśnie drugi turnus. Przed kilkoma dniami przebywały tam 252 osoby, a więc prawie komplet.

Kierownik ośrodka — Jan Bałazy dodaje, że ośrodek świadczy również usługi dla wczasowiczów z innych obiektów. Chodzi przede wszystkim o żywienie w stołówce „handlowców”. Kuchnia jest w pełni wyposażona. W skład zespołu wchodzi także kuchnia z ośrodka KW PZPR i NIK w Białymstoku oraz z suwalskiego Zespołu Szkół Technicznych. W sumie jada posiłki prawie 400 osób. Chętnych jest znacznie więcej, ale stołówka nie z góry i trudno wszystkich pomieścić. Dzienny koszt żywienia wynosi 700 zł, a cena jednego skierowania na dwutygodniowy wczasy — 16 tys. zł. J. Bałazy uważa, że nie jest to wygórowana stawka. Dla porównania w sąsiednim ośrodku suwalskiego PBO wczas kosztują 18,6 tys. zł. Działalność kulturalno-oswiatowa ograniczają w pewnym stopniu przepisy wynikające z faktu, że Zatoka objęta jest ochroną strefy ciszy. Jednakże co najmniej dwa razy w tygodniu czynnie jest kino letnie. Jest także klubokawiarня z salą telewizyjną i wypożyczalnią sprzętu rekreacyjnego, w tym pływakowego. Ośrodek posiada min. 14 łodzi wiosłowych i 13 kajaków (za godzinę płać się 70 zł) oraz rowery wodne rodem z amerykańskiego „Polo-Pamu”. Za jednogodzinny przejazd tym drogim, bo kosztującym ćwierć miliona wehikułem, trzeba zapłacić 100 zł. A tak na marginesie trochę szkoda tych kilku blaszanych rowarów, które zdewastują poręczne na brzegu jeziora.

Wypoczynek urlopowiczów wzbogaca się również spotkaniami z interesującymi ludźmi mającymi wiele do powiedzenia o regionie oraz wy-

cieżkami statkiem po jeziorze Wigry. Bądź też autokarem po Suwalszczyźnie. Urządzane są także wieczorki przy ognisku. Na dobrą sprawę samopoczucie wczasowiczów zależy w głównej mierze od pogody, a ta ostatnio na szczęście dopisuje. Brzęgi zatoki w ostatnią sobotę i niedzielę okupowane były licznymi przez plażowiczów. Wśród nich dużo było też mieszkańców pobliskich Suwałk. Kapieliśko jest oczywiście strzeżone.

Na miejscu jest kiosk „Ruch”, pocztę z której można dzwonić przez całą dobę oraz strzeżony parking, który może pomieścić naraz do 50 pojazdów. Samochodów strzeże dwóch agentów pełniących w ośrodku dodatkowo inne pożyteczne role. Henryk Sakowicz informuje, że dwutygodniowy postój samochodu kosztuje 350 zł, zaś od parkujących jednorazowo pobiera się 50 zł za pierwszą godzinę postoju i 20 zł za każdą następną. Nad zatoką jest wspomniana kawiarenka, ale aż się prosi o jakiś punkt małej gastronomii, np. z frytkami czy smażoną rybką.

Nad Wigry przejeżdżając przed wszystkim ludzie spragnieni ciszy i czystego powietrza. Ci, którzy stawiają na przyrodnicze walory tego zakątka, rekompensując nawet niektóre niewygodności, np. brak w domkach bieżącej wody i kanalizacji. Przypuszczalnie te potwierdza w pełni m.in. pan Andrzej Koprzycki ze Skierniewic.

Ciągnie mnie tutaj, jak wilka do lasu. Już 17 lat z rzędu przyjeżdżam nad Wigry. Nie wyobrażam sobie innego miejsca na urlop. Jedzenie, wypicie, warunki do wędrowania, kąpiele i pieszy eskapad również. Czegoż więcej?

Jest to m.in. wynik codzien-

nej potrzeba? Liczy się również ogólna atmosfera ośrodka. Takich stałych bywało, jak ja jest dużo więcej.

Jak długo będą tu trafiać? W związku z tworzeniem Węgierskim Parkiem Narodowym wszystkie ośrodki nad Zatoką Słupiańską mają ulec likwidacji. Ma to nastąpić definitywnie do 1990 roku. Już teraz ośrodek „handlowców” musiał zrezygnować z turnusów wczesnych. Takie są ogólne zalecenia i trzeba im się podporządkować.

Po drodze do Suwałk zatrzymuję się jeszcze w ośrodku warszawskiego „Motoparku” w Gawrych-Rudzie. Pan Ryszard Napieraj przyjechał z zadymionego Chorzowa po ciszę i spokój. Odpoczynek z wędką nad jeziorem odpowiada mu najbardziej. Innych atrakcji nie potrzebuje, a na nie nie liczy. Większość z wczasowiczów organizuje swój czas na własną rękę — mówi. (m)

Run na zioła

Moda na stosowanie ziół objęła w ostatnich latach cały świat. Ludzie chętnie wracają do „naturalnego” sposobu leczenia. Popyt na zioła rośnie w niebywałym tempie. W naszym kraju nie pozostaje nań bez wpływu znaczny niedobór chemicznych środków farmaceutycznych.

Warunkiem pełnego zaspokojenia rynku w leki naturalne z roślin są przede wszystkim dostawy odpowiednich ilości i asortymentów ziół. W naszym regionie skupuje się ok. 150 gabinetów ziół. Skup prowadzi Białostockie Zakłady Zielarskie „Herbapol” w Białymstoku przy ul. Składowej 3 oraz Oddział Surowców Zakładów Zielarskich w Łomży przy ul. Zabiej 15, w Suwałkach przy ul. Armii Czerwonej 41 i w Elku przy ul. Czarnej 2.

W tym roku „Herbapol” podniósł ceny skupienia ośmiu dziesięciu gatunków ziół, celem zachęty do uprawy niektórych z nich oraz do zbioru rosnących w stanie naturalnym.

Dla przykładu — cena 1 kg wysuszonego korysyk z kruszyny wynosi 620 zł, wysuszonego korysyk z kruszyny — 300 zł, kwiatów wrośnu — 300 zł, korzeni pięciornika (pantieniskiego ziele) — 500 zł, ziele polonicznika (płaskie) — 400 zł, ziele wrośnu pasterskiego (lwa)

lwa) — 200 zł, ziele świetlika (płaskie oczka) — 300 zł i korzeni wilżyny ciernistej — 220 zł.

Przypominamy, iż zbiór najcenniejszych ziół należy robić w odpowiednim czasie. Punkty skupienia ziół, z wyjątkiem „Herbapolu”, służą pełną informacją o tym co warto zbierać. Są udostępniane kalendarze zbioru zioł oraz instrukcje. O podanie adresu najbliższego punktu skupienia można zwracać się do urzędów gminnych.

Przepisy o ochronie przyrody uwzględniają ochronę gatunków roślin, którym w różnych powodach zagrozić może wyłączenie lub zmniejszenie występowania na stanowiskach naturalnych. Obecnie na liście roślin podlegających całkowitej ochronie znajdują się m.in. młok wieśniowy, arcydziel litor, barwinek pospolity, arnika i roziczka.

Za częściowo chronione uznane zostały: porost islandzki, marzanna wonna, tysiącznik, wilżyna ciernista, mącznica lekarska, kocanki, konwalia majowa i kruszyna pospolita.

(cis)

Marynarze na kociach. NA ZDJĘCIU: otwarcie II ogólnopolskiego długodystansowego rajdu konna. Ten starszy pan to Józef Skrzyński, wspólny jeździec, instruktor MLK w Sztynorcu, były kawalerzysta, co widać na pierwszym rzucie oka. Uczestnik walczył z okupantem.

Fot. R. Lysionek

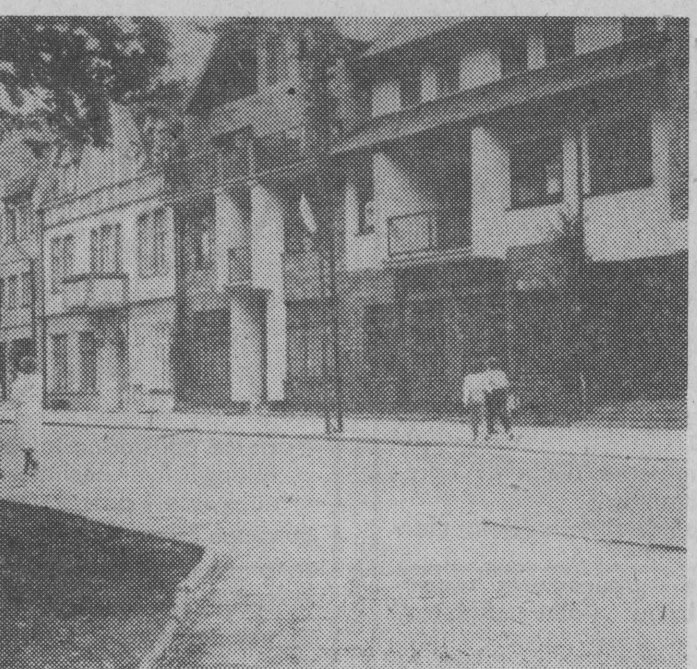
W wiadomo, że z nabyciem odcisków, miksera, młynka do kawy są spore kłopoty. Towary te pojawiają się bardzo rzadko w sklepach i do tego w bardzo niewielkich ilościach. Stąd zrozumiale zainteresowanie wśród kulinarnych mieszkańców Pisz wywołana osoba oferująca w marcu i kwietniu br. sprzedaż wielu atrakcyjnych i niezmiennie poszukiwanych artykułów gospodarskich domowego. Warunek był tylko jeden — wypłacenie zaliczki. Naturalnie do... reki rzekomego dostawcy.

Bezkrytycznie też, zależnie od zamówionego towaru, wyceniano kwoty w granicach od 1 tys. zł do 13 tys. zł. Na taki drobiazg, iż „dostawca” był osobą zupełnie nieznaną, nikt nie zwracał uwagi.

Dopiero po pewnym czasie zorientowano się, że nie ma

Krystyna S. jedna wpłaciła 52 tys. zł, druga — 132 tys. zł. Liczyli na odciskacz, mikser i inne przedmioty domowego użytku. Potem RUSW otrzymał dalsze zgłoszenia. Łącznie czterech osób na 58.000 zł. Gdy funkcjonariusze MO zapytali o rysopis „dostawcy”, nie mieli wątpliwości, że chodzi tu o mieszkańca Pisz, 23-letniego Roberta Wiktora Filipowicza.

We wrześniu 1983 r. za kradzież z włamaniem do kiosku owocowo-warzywnego i zabranie różnego rodzaju artykułów wartości 3 tys. zł, został skazany na półtora roku pozbawienia wolności 150 tys. zł grzywny. Z zakładu karnego został zwolniony w sierpniu ubr. Tylko miesiąc (grudzień ubr.) przepracował w charakterze malarsza w miejscowej Okręgowej Spółdzielni



Plenum ZW PCK w Łomży

Wysoka ocena czerwonokrzyskiej pomocy

Plenum Zarządu Wojewódzkiego PCK w Łomży dokonało oceny pracy punktów opieki PCK. Łomżyńskie jest jednym z najlepszych województw w kraju, w którym siostry PCK udzielają pomocy wszystkim chorym przebywającym we własnych domach, jacy zgłosili taką potrzebę. Ogółem 279 sióstr z 18 punktów opieki opiekuje się blisko 850 chorymi. Najlepiej pod tym względem zorganizowane są punkty opieki w rejonie Grajewa.

W dyskusji wskazywano na główne problemy pracy sióstr PCK. Należy do nich brak właściwej bazy lokalowej oraz trudności w realizacji kartek żywnościowych podopiecznych. Liczba osób wymagających stałej opieki systematycznie wzrasta, co jest m.in. efektem braku w województwie domów pomocy społecznej.

Po ostatniej podwyżce płac sióstr PCK zmalała fluktuacja, chociaż zarobki tej grupy zawodowej kształtują się nadal poniżej średniej płacy w województwie. W okresie dziesięciu lat wysokość wynagrodzenia sióstr PCK wzrosła o 100 proc. Znaczną rolę w tym czasie odegrały w innych zawodach. Uczestniczący w plenum wiceprezys ZG PCK — Jerzy Czubak potwierdził wysoką ocenę pracy łomżyńskich punktów opieki PCK. Podkreślił fakt stałej poprawy działalności organizacji wojewódzkiej. Za całokształt pracy i realizacji statutowych zadań plasuje się ona na dziesiątym miejscu w kraju (przed rokiem — na dwunastym). Plenum przyjęło uchwałę o dalszym rozwoju sieci punktów opieki PCK, zwłaszcza w terenie wiejskim.

Niedoceniane wierzby

Długoletni mieszkańcy Pisz, znany ze swych doświadczeń w Instytucie Badawczym Leśnictwa, inż. Ludwik Malinowski, zwraca się, iż kiedyś zasłużony organizator leśnictwa tego regionu powiedział mu, że wierzba — to chwast. Oburzyło go to niezrozumienie. A w ogóle wierzba jest bardzo niedocenianym drzewem, choć tak często opiewanym w polskim krajoznazie.

W opublikowanej przez Instytut Badawczy Leśnictwa pracy prezentującej doświadczenia inż. Ludwika Malinowskiego na polnych rubieżach Pisz, nad jeziorem Róś i rzeką Pisz, plantacji wierzby drzewiastej — przedstawiono bardzo pouczający materiał właśnie na temat wpływu zastosowania różnego rodzaju materiału sadzeniowego tej wierzby.

Do zakładania plantacji wierzby drzewiastej należy używać tanich bezpiecznie zamiat dwuletnich sadzonek. Po piętnastu latach obserwacji, nie ogłoszone jeszcze wy-

Telefony w łomżyńskim

W woj. łomżyńskim na tysiąc mieszkańców przypada 44 zainstalowane aparaty telefoniczne, podczas gdy średnio w kraju jest 70. Połączonych telefonicznie nie posiadają jeszcze 34 wieś, natomiast z objętych siecią telefoniczną aż co dziesiąta nie ma łączności całodobowej. Aż 72 proc. działających w województwie centrów to sprzęt jak za króla Cieciewa, podczas gdy w kraju jest już takich 45 proc. Na zainstalowanie aparatu telefonicznego w długiej kolejce oczekuje ponad 9 tys. zarejestrowanych wnioskodawców. (mar)

Należy żywić nadzieję, iż wykorzystanie piskich doświadczeń przyczyni się do większego spopularyzowania wierzby drzewiastej tak w zadrzewianiu niskiej jakości terenów, jak też w miastach. Z wierzby możemy mieć też coraz więcej różnych mebli. (lub)

Komunikat MO

14 maja br. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił BOLESŁAW JARONIEC, syn JANA i HELENY z domu Pietruszewska, ur. 22.11.1928 r. Okręga Łuków; zam. Giżycko, ul. Dąbrowskiego 15/7, zatrudniony w PPR. Odcinek Brogów w Giżycku.

RYŚOPIS: wiek z wyglądu 40 lat, wzrost 176 cm, szczupły, budowy ciała, włosy jasnobłond z wyraźną łysiną czołową, oczy niebieskie, uszy duże odstające, widoczne braki w uzębieniu.

UBRANY był w mundur kolejarza, niebieska koszula, czarna podkocha, półbuty kolory czarnego.

Osoby mogące udzielić informacji o losie zaginionego proszone są o skontaktowanie się z RUSW w Giżycku lub najbliższą jednostką MO. (v)

Należy żywić nadzieję, iż wykorzystanie piskich doświadczeń przyczyni się do większego spopularyzowania wierzby drzewiastej tak w zadrzewianiu niskiej jakości terenów, jak też w miastach. Z wierzby możemy mieć też coraz więcej różnych mebli. (lub)

Do zakładania plantacji wierzby drzewiastej należy używać tanich bezpiecznie zamiat dwuletnich sadzonek. Po piętnastu latach obserwacji, nie ogłoszone jeszcze wy-

Wychodząc do szałni, po zakończeniu meczu, siedzi z Janką Piotr Draheim. Tuż przy bramce wysiłkowej nadepnął mi prosto w klatkę piersiową, użył siły, która była dla mnie dość silną. Wówczas to uderzyłem go, chociaż, zdaje się, że tego spruce — nie powiniem być tego zrobić, po prostu — dałem się sprowokować.

Zaują tego co zrobiłem, zwraca się, że odbiło się to ujemnie nie tylko na mnie, ale i na zawodniku, który w tym momencie usiłował wykonać rzeczą, która była dla niego bardzo ważna. Wówczas to uderzyłem go, chociaż, zdaje się, że tego spruce — nie powiniem być tego zrobić, po prostu — dałem się sprowokować.

Wychodząc do szałni, po zakończeniu meczu, siedzi z Janką Piotr Draheim. Tuż przy bramce wysiłkowej nadepnął mi prosto w klatkę piersiową, użył siły, która była dla mnie dość silną. Wówczas to uderzyłem go, chociaż, zdaje się, że tego spruce — nie powiniem być tego zrobić, po prostu — dałem się sprowokować.

Należy żywić nadzieję, iż wykorzystanie piskich doświadczeń przyczyni się do większego spopularyzowania wierzby drzewiastej tak w zadrzewianiu niskiej jakości terenów, jak też w miastach. Z wierzby możemy mieć też coraz więcej różnych mebli. (lub)

Wychodząc do szałni, po zakończeniu meczu, siedzi z Janką Piotr Draheim. Tuż przy bramce wysiłkowej nadepnął mi prosto w klatkę piersiową, użył siły, która była dla mnie dość silną. Wówczas to uderzyłem go, chociaż, zdaje się, że tego spruce — nie powiniem być tego zrobić, po prostu — dałem się sprowokować.

Zaują tego co zrobiłem, zwraca się, że odbiło się to ujemnie nie tylko na mnie, ale i na zawodniku, który w tym momencie usiłował wykonać rzeczą, która była dla niego bardzo ważna. Wówczas to uderzyłem go, chociaż, zdaje się, że tego spruce — nie powiniem być tego zrobić, po prostu — dałem się sprowokować.

Szachowy festiwal Hańczy Suwałki

W Augustowie dobiegł końca I ogólnopolski festiwal szachowy Hańczy Suwałki. Startowało w nim 75 zawodników z 22 klubów. Zdecydowane zwycięstwo w turnieju głównym odniósł Krzysztof Paćko (Maraton) z Warszawy, który wyprzedził Tadeusza Jurkowskiego (Piaś Gliwice) — 7,5 pkt. i Tomasz Małachowskiego (Polonia W-wa) — 7 pkt. Ślabiej zagrali szachiści Hańczy, Leszek Ostrowski z dorobkiem 5,5 pkt., podzielił 6-7 miejsce, Mirosław Morchat z 5 pkt. był 8 a Dariusz Drzemicki z 4 pkt. zajął 10 pozycję.

A oto zwycięzcy pozostałych turniejów: „open” kobiet — 1. Barbara Krzysztofa (Hańczy) — 8 pkt., 2. Małgorzata Sikbińska (Len Kiełce) — 7,5 pkt. i 3. Irena Radziwiłł (Hańczy) — 7 pkt.; „open” mężczyzn — 1. Paweł Kulbicki (Piaś Gliwice) — 9 pkt., (wypelnił normę na I kategorię), 2. Dariusz Bartos (Chemic Police) — 8,5 pkt., 3. Piotr Kowalik (Legia Legnica) — 8 pkt.; juniorki — 1. Magdalena Pancerz (KKSZ, Kraków) — 6,5 pkt. z 2. Agata Zielińska (Aria Swiętokrzyska) — 6,5 pkt. i 3. Katarzyna Torcz (Kamena Suwałki) i Sylwia Janowska (Pomorzanka Selnj) — po 5,5 pkt.; juniorzy — 1. Adam Skwarciński — 7,5 pkt., 2. Adam Skwarciński — 7,5 pkt., 3. Grzegorz Protasiuk (wawia) — 6,5 pkt. i 4. Jacek, 4. Grzegorz Gołbiewski (Pomorzanka) — 6 pkt., 5. Bartłomiej Wrzesek (MDK, Gódkap) — 5,5 pkt.

Zawody były rozgrywane w ośrodku „Gola Żółka”. Nad jeziorem Rospada oraz w Domu Wypoczynkowym PCK w Suwałkach. W czasie zawodów w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci. W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci. W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci.

Jaka jesteś piłkarska Temido?

W jednym z numerów „GW” opublikowaliśmy felieton „Ciocia Temido”. Opisywaliśmy w nim nie-sportowe zachowanie piłkarza w czasie meczu. W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci. W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci.

Oto fragmenty listu nadesłanego do nas przez Jacka Urbana:

„Poza sporem, pozostaje, iż bezpodstawnie po zakończeniu 10 maja br. na stadionie w Augustowie, podczas meczu, pomiędzy zespołami Promienia Monki, a gospodarzem — Spartą Augustów, odbył się mecz, w którym udział wzięli zawodnicy obu zespołów. W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci. W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci.

W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci. W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci.

W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci. W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci.

W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci. W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci.

W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci. W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci.

W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci. W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci.

W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci. W tym czasie w Suwałkach odbyły się również zawody w szachy dla dzieci.

Antoni Piechniczek w Tunezji?

Kierownictwo Esperance Tunis, czołowego klubu piłkarskiego ekstraklasy Tunezji postanowiło pojechać z dotychczasowym trenerem Brzylizykiem Amarilido Tawarrem. Brzylizykiem opiekował się piłkarzami przez trzy sezony. Z propozycją objęcia funkcji trenera klub zwrócił się do ANTONIEGO PIECHNICZKA.

